

Kapitał w Polsce w XXI wieku

KAPITAŁ ZAGRANICZNY:

**CZY JESTEŚMY
GOSPODARKĄ
PODDOSTAWCY?**

Anna Gromada
Tomasz Janyst
Katarzyna Golik

© Fundacja Kaleckiego

Fundacja Kaleckiego
ul. Madalińskiego 42/20a
02-540 Warszawa
www.kalecki.org
e-mail: fundacja@kalecki.org



Raport zrealizowany z Narodowym Bankiem Polskim
w ramach programu edukacji ekonomicznej.



ISBN 978-83-942912-2-8

Warszawa 2015

Spis treści

Streszczenie	2
Obecność kapitału zagranicznego w Polsce – Historia i struktura	3
Kapitał zagraniczny w czasie transformacji	3
Bezpośrednie Inwestycje Zagraniczne	4
Kapitał zagraniczny we współczesnej Polsce: podmioty niefinansowe	6
Związek kapitału zagranicznego z pracą, innowacjami i eksportem	8
Kapitał zagraniczny a praca	8
Kapitał zagraniczny a innowacje	10
Kapitał zagraniczny a eksport	10
Czy jesteśmy gospodarką poddostawcy?	12
Podsumowanie	15
Bibliografia	16

Streszczenie

Polska wykazuje cechy zależnej gospodarki rynkowej, charakteryzującego się niskimi kosztami pracy i niską wartością dodaną w produkcji. Na początku transformacji z otwarciem gospodarki na inwestycje zagraniczne wiązano nadzieje na transfer innowacji oraz stworzenie wielu miejsc pracy. Choć w kategoriach ilościowych cele te zostały w istotnym stopniu osiągnięte, jakość powyższych czynników budzi wątpliwości co do źródeł trwałego wzrostu gospodarczego:

- Udział wydatków na badania i rozwój w PKB jest bardzo niski – w 2013 r. wyniósł zaledwie 0,9% PKB wobec średniej europejskiej wynoszącej 2% PKB;
- W 2014 r. udział płac w PKB wyniósł w Polsce 46%, czyli zaraz po Litwie najmniej w Unii Europejskiej. Udział płac w polskim PKB jest nie tylko o 10 p. proc. mniejszy niż średnia dla Unii Europejskiej, ale też wykazuje silną tendencję spadkową na tle stabilnego trendu europejskiego mimo rosnącej wydajności pracy.

Podmioty z kapitałem zagranicznym w dużym stopniu korzystają ze wsparcia państwa polskiego, mimo że płacą stosunkowo niższe podatki niż firmy krajowe:

- W Polsce działa 14 Specjalnych Stref Ekonomicznych, w których jedynie 19,6% podmiotów to inwestorzy polscy;
- Łączna wartość zwolnień z tytułu podatków dochodowych w latach 1998-2013 w SSE wyniosła ponad 14,6 mld złotych;
- Efektywna stawka CIT w 2013 r. dla podmiotów z udziałem kapitału zagranicznego była niższa od efektywnej stawki dla pozostałych podatników CIT o 1,2 p. proc.

Polska gospodarka, podobnie jak pozostałe kraje Grupy Wyszehradzkiej, wykazuje cechy gospodarki poddostawcy – głównie względem gospodarki niemieckiej:

- Około 25% polskiego eksportu trafia do Niemiec;
- Cykle koniunkturalne gospodarki polskiej i niemieckiej od dekady wykazują znaczną synchronizację;
- W łańcuchu dostaw gospodarki niemieckiej Polska stanowi ogniwo o stosunkowo niskiej wartości dodanej do eksportu.

Obecność kapitału zagranicznego w Polsce – historia i struktura

KAPITAŁ ZAGRANICZNY W CZASIE TRANSFORMACJI

Od początku transformacji gospodarczej w Polsce starano się aktywnie sprowadzać inwestycje zagraniczne. By osiągnąć ten cel wprowadzono szereg rozwiązań instytucjonalnych i prawnych.

W 1991 r. utworzono Polską Agencję Informacyjną, dbającą o wizerunek Polski jako atrakcyjnego miejsca inwestycji, rok później utworzono Państwową Agencję Inwestycji Zagranicznych, która miała wspierać wzrost gospodarczy poprzez pozyskiwanie projektów inwestycyjnych. W 2003 r. te placówki zostały połączone w Polską Agencję Inwestycji i Inwestycji Zagranicznych S.A.

Wprowadzono rozwiązania prawne ułatwiające współpracę z zagranicą. 23 grudnia 1988 r. uchwalono ustawę o działalności gospodarczej z udziałem podmiotów zagranicznych, która zwalniała spółki z udziałem kapitału zagranicznego z podatku dochodowego na okres trzech lat od rozpoczęcia działalności gospodarczej. Dodatkowo wprowadzono zwolnienie z cła przywozowego i innych opłat podobnych w skutkach. Przywileje podatkowe zostały utrzymane w ustawie z dn. 14 czerwca 1991 r. o spółkach z udziałem zagranicznym.

Ponadto, oferowano inwestorom zagranicznym szeroko zakrojoną pomoc publiczną, m.in. poprzez stworzenie specjalnych stref ekonomicznych (SSE). Pierwszym krokiem do ich wprowadzenia było uchwalenie 20 października 1994 r. ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych określającej warunki ich zakładania i kryteria dostępu do pomocy publicznej dla przedsiębiorców. Pierwsza strefa powstała już rok później w Mielcu na terenie należącym do Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego „PZL-Mielec”. Do 1998 r. Rada Ministrów ustanowiła 17 stref ekonomicznych, w wyniku kolejnych przekształceń ich liczba po 2001 r. ustabilizowała się na poziomie 14¹. Przedsiębiorcy działający w strefach otrzymali pomoc publiczną w postaci zwolnień od podatków dochodowych i podatku od nieruchomości oraz inne przywileje, m.in. dostęp do darmowej pomocy administracyjnej. Łączna wartość zwolnień z tytułu podatków dochodowych w latach 1998-2013 wyniosła ponad 14,6 mld złotych².

¹ PricewaterhouseCoopers, Specjalne WStrefy Ekonomiczne: 10 lat w Polsce, 2008, s. 11.

² Ministerstwo Gospodarki, Informacja o realizacji ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych, 2015, s. 29.

Fragmenty debaty „Kapitał zagraniczny w Polsce: Polska jako gospodarka poddostawcy?” organizowanej przez Fundację Kaleckiego z udziałem premiera Jana Krzysztofa Bieleckiego, profesor Elżbiety Mączyńskiej, profesora Andrzeja Kondratowicza oraz doktora Adama Leszczyńskiego.

Nie było kapitału, nie było kapitalistów i w zasadzie jedynymi kapitalistami polskimi byli rzemieślnicy, których było siedemset tysięcy, którym wydawało się, że w momencie transformacji są dziedzicami kapitalistów. Niestety, większość z nich stała się po roku, po dwóch największymi oponentami tej zmiany, ponieważ wszyscy rzemieślnicy byli wychowani w systemie permanentnego niedoboru, jak byśmy do literatury sięgnęli, economics of shortages. [...] Zatem przedsiębiorców nie ma, kapitału nie ma, kredytu nie ma, skłonności od inwestorów zagranicznych nie ma. Instytucje rynkowe też w powijakach, bo dopiero zaczęliśmy tworzyć jakieś elementy rynku kapitałowego, nawet się zastanawiać, jakie mają być elementarne regulacje, bo niczego takiego nie było. To w tych warunkach rodził się ten polski kapitalizm i on raczej polegał, przynajmniej do 1997-98 roku na polowaniu na kapitalistę.

—Jan Krzysztof Bielecki

Mimo że SSE były otwarte na inwestycje niezależnie od kraju pochodzenia kapitału inwestora, zostały one zdominowane przez kapitał zagraniczny. Według danych Ministerstwa Gospodarki na koniec grudnia 2014 r. skumulowana wartość inwestycji w SSE wynosiła blisko 102 mld złotych, z czego polskie inwestycje stanowiły jedynie ok. 19%. Wśród pozostałych krajów inwestycje o największej wartości pochodziły z Niemiec (17,7%), Stanów Zjednoczonych (12,3%), Holandii (11,5%), Japonii (6,9%) i Włoch (6,8%)³. Specjalne Strefy Ekonomiczne miały funkcjonować jako krótkotrwały instrument służący do przyciągnięcia inwestycji zagranicznych bezpo-

³ Tamże, s. 20.

średnio po transformacji. Mimo szerokiej krytyki tych instytucji, wskazującej na niski wpływ ulg podatkowych na wyrównywanie szans rozwojowych poszczególnych regionów Polski⁴ oraz duże koszty ich funkcjonowania i brak rzetelnej oceny opłacalności SSE⁵, Rada Ministrów w 2013 r. podjęła decyzje o przedłużeniu funkcjonowania SSE do 2026 r.

BEZPOŚREDNIE INWESTYCJE ZAGRANICZNE

Stworzone przez państwo polskie warunki instytucjonalne oraz ulgi finansowe przekładały się na szybki wzrost wartości Bezpośrednich Inwestycji Zagranicznych (BIZ), definiowanych przez OECD jako inwestycje o istotnym poziomie zaangażowania kapitałowego dokonywane z myślą o długofalowej kontroli nad przedsiębiorstwem. BIZ przyjmowały formę przedsiębiorstw tworzonych od zera („greenfield”) lub powstawały poprzez wykupienie minimum 10% udziałów istniejącego przedsiębiorstwa⁶.

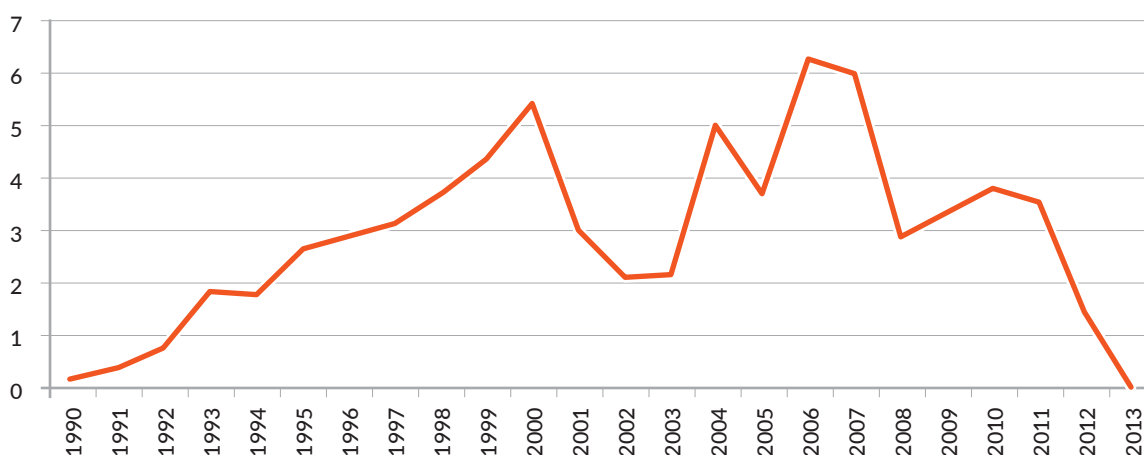
Wartość BIZ (napływ netto) jako procent produktu narodowego brutto rosła od początku transformacji aż do 2000 r., kiedy przekroczyła 5% PKB (Wykres 1). Przez kolejne trzy lata napływ był mniej intensywny, jednak w 2004 r., wraz z wejściem Polski do Unii Europejskiej, ich wartość znów przekroczyła 5% PKB. Apogeum nastąpiło na latach 2006-2007, gdy wartość BIZ wyniosła ponad 6% PKB. W 2013 r. napływ netto spadł do poziomu zera. Na mniejszą wartość

napływu inwestycji bezpośrednich do Polski wpływ miał także kapitał w tranzycie, którego znaczny odpływ – wynoszący 27,6 mld euro – odnotowano w 2013 r.⁷ Kapitał w tranzycie to środki zagraniczne, których napływ odnotowuje się w okresie sprawozdawczym i które są następnie inwestowane dalej poza granicami Polski. Tego typu przepływy kapitału nie wpływają

Z punktu widzenia zmian systemowych z początkiem 1990 roku podjęto kilka innych ważnych działań. Bariery celne zmniejszono do tego stopnia, że mawiano wówczas, że Polska stała się, zaraz po Hongkongu, najbardziej leseferystycznym krajem świata. Konkurencja zagraniczna wywoływała dwojakie skutki: na silniejszych firmach krajowych wymuszała restrukturyzację, a słabsze padały. Ale i zwiększała bezrobocie przez zalew tanich produktów, wwożonych bez cła i obciążeń podatkowych, a najczęściej także bez czynszu za wynajem lokalu. Symboliczne cła oraz niesprawny aparat państwowy, nieskory lub niezdolny do ściągania podatków, a także fascynacja „zagranicznymi” produktami, stworzyły prawdziwe eldorado dla niczym nieskrępowanego sektora prywatnego.

—Tadeusz Kowalik (2009:102)

WYKRES 1: NAPŁYW NETTO BIZ DO POLSKI JAKO % PKB



Źródło: Dane Banku Światowego 2015

⁴ H. Kuzińska, Proinwestycyjne preferencje podatkowe w polskiej praktyce, „Krytyka prawa”, tom 5, 2013, s. 147–168.

⁵ Najwyższa Izba Kontroli, Informacja o wynikach kontroli funkcjonowania i rozszerzania obszaru działania specjalnych stref ekonomicznych w latach 2006–2008, 2010.

⁶ Poniżej tego progu nie mamy do czynienia z BIZ, lecz z inwestycjami portfelowymi, czyli nastawionymi na zysk bez istotnego wpływu na zarządzanie przedsiębiorstwem.

⁷ Narodowy Bank Polski, Zagraniczne inwestycje bezpośrednie w Polsce w 2013 r., Warszawa 2013, s. 3.

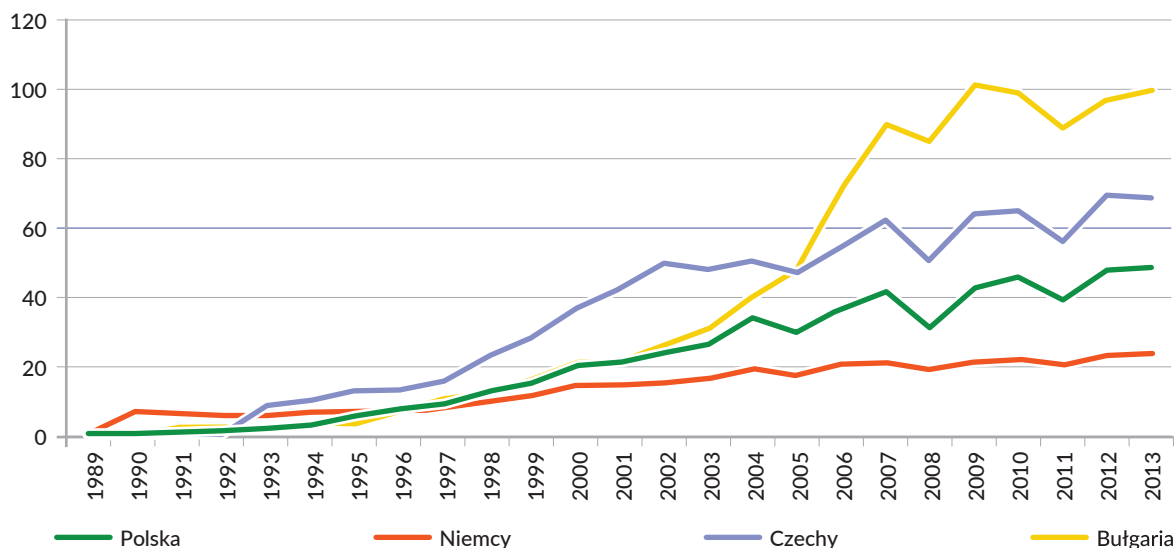
istotnie na tworzenie miejsc pracy i często mają charakter spekulacyjny. Największy odpływ kapitału z zagranicznych inwestycji bezpośrednich w 2013 r. zanotowano w sektorze finansowym i ubezpieczeniowym, wyniósł on 21,7 mld euro

W tym samym roku zobowiązania netto Polski związane z BIZ wyniosły 160 mld euro, z czego większość (125 mld euro) stanowiły zobowiązania wynikające z udziałów kapitałowych i reinwestowanych zysków⁸. Ich głównymi odbiorcami były kolejno: Niemcy (27 mld euro), Holandia (26 mld euro), Francja (19 mld euro) i Luksemburg (15 mld euro). BIZ były skoncentrowane w przetwórstwie przemysłowym (49 mld euro), sektorze finansowo-ubezpieczeniowym (41 mld euro), handlu (24 mld euro) i nieruchomościach (10 mld euro)⁹.

Skumulowana wartość BIZ wyniosła w 2013 r. 49% PKB, czyli ponad dwa razy więcej niż w wysokorozwiniętej gospodarce niemieckiej i dokładnie dwa razy mniej niż w mniejszej i słabiej rozwiniętej gospodarce bułgarskiej (Wykres 2).

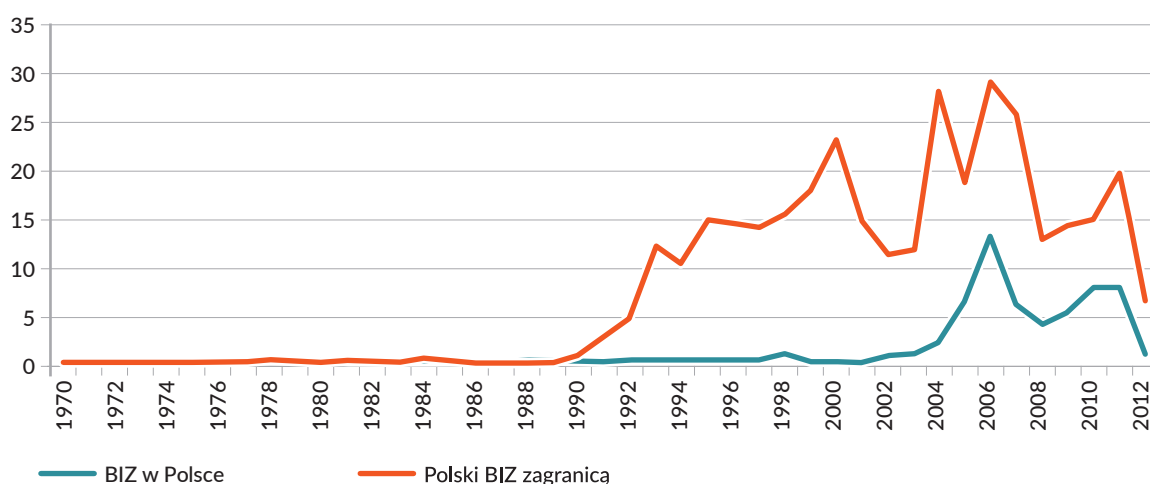
Skumulowane bezpośrednie inwestycje polskich firm dokonywanych za granicą wzrosły z niemal zera przed wejściem Polski do Unii Europejskiej do około 10% polskiego PKB w 2011 r. Roczne przepływy były najsilniejsze w latach 2005-2011, gdy polskie firmy inwestowały za granicą między 5% a 13% nakładów brutto na środki trwałe (Wykres 3). Analiza danych dla skumulowanych wartości inwestycji zagranicznych polskich firm (Wykres 4) pokazuje, że były one średnio pięć razy niższe niż wartości inwestycji zagranicznych dokonywanych w Polsce.

WYKRES 2: SKUMULOWANE BIZ JAKO % PKB POSZCZEGÓLNYCH KRAJÓW



Źródło: Dane UNCTAD 2015

WYKRES 3: POLSKIE INWESTYCJE ZA GRANICĄ ORAZ INWESTYCJE ZAGRANICZNE W POLSCE JAKO % NAKŁADÓW BRUTTO NA ŚRODKI TRWAŁE W POLSCE

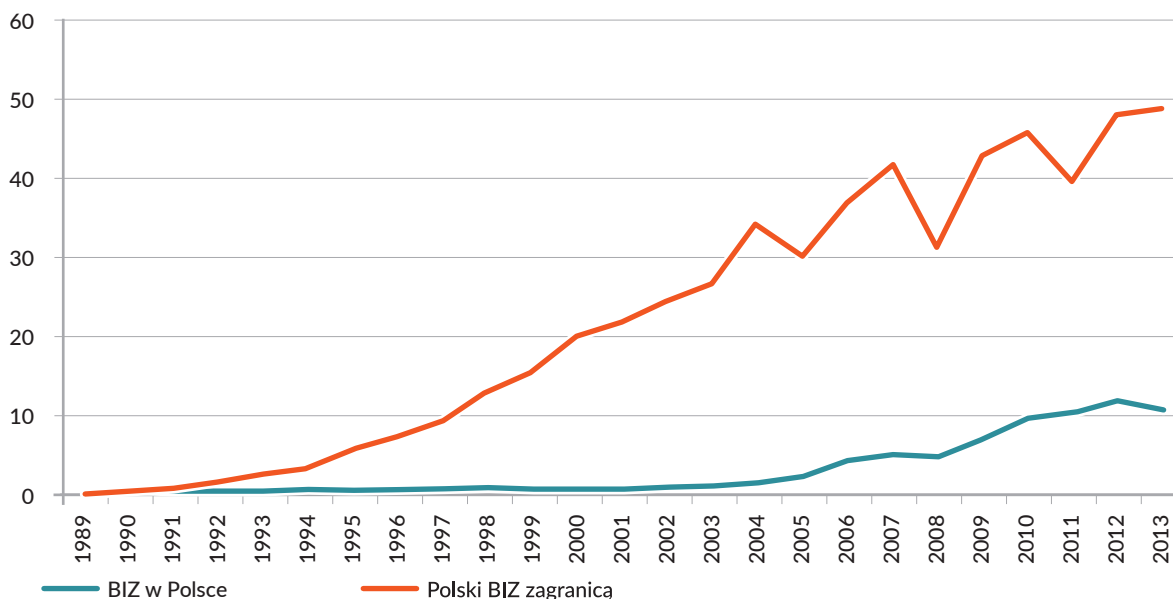


Źródło: Dane UNCTAD 2015

⁸ Tamże.

⁹ Tamże.

WYKRES 4: SKUMULOWANE POLSKIE INWESTYCJE ZA GRANICĄ ORAZ INWESTYCJE ZAGRANICZNE W POLSCE JAKO % PKB



Źródło: Dane UNCTAD 2015

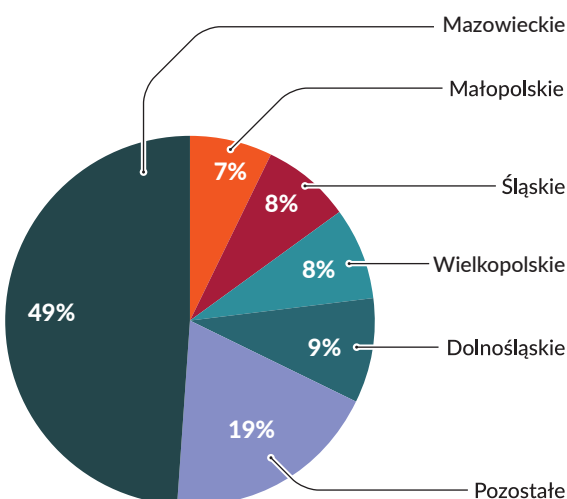
KAPITAŁ ZAGRANICZNY WE WSPÓŁCZESNEJ POLSCE: PODMIOTY NIEFINANSOWE

Analiza stanu kapitału zagranicznego przedstawiona w tym podrozdziale będzie opierać się głównie na raporcie Głównego Urzędu Statystycznego „Działalność gospodarcza podmiotów z kapitałem zagranicznym w 2013 r.”¹⁰

Według stanu na 2013 r. w Polsce działało 26 128 podmiotów niefinansowych z kapitałem zagranicznym, o 0,8% więcej niż w 2012 r. Wśród podmiotów utworzonych w 2013 r. było 1 214 nowych jednostek tzw. „greenfields” (o 13,1% mniej w porównaniu z 2012 rokiem), w wyniku przekształceń utworzono 275 jednostek (o 12,7% mniej w porównaniu z 2012 rokiem)¹¹. Wyraźnie przeważają BIZ tworzące nowe jednostki nad innymi typami BIZ (m.in. „brownfields”, inwestycje kapitałowe). Tylko niewielka część działających w Polsce podmiotów niefinansowych z kapitałem zagranicznym jest współfinansowana przez kapitał polski: 81,5% tych jednostek należy w 100% do inwestorów zagranicznych¹². Inwestycje podmiotów niefinansowych z kapitałem zagranicznym skupiają się w najbardziej rozwiniętych województwach w Polsce – ponad 81% kapitału zagranicznego

ulożone jest w województwach mazowieckim (49,4% kapitału zagranicznego ogółem), dolnośląskim (8,6%), wielkopolskim (8,3%), śląskim (8,3%) i małopolskim (6,6%)¹³.

WYKRES 5: STRUKTURA KAPITAŁU ZAGRANICZNEGO WEDŁUG WOJEWÓDZTW



Źródło: Dane GUS 2014

¹³ Tamże, s. 16.

¹⁰ Raport nie uwzględnia podmiotów prowadzących działalność bankową, maklerską, ubezpieczeniową oraz towarzystw inwestycyjnych i emerytalnych, szkół wyższych, gospodarstw indywidualnych w rolnictwie, a także samodzielnich publicznych zakładów opieki zdrowotnej i instytucji kultury posiadających osobowość prawną.

¹¹ GUS, Działalność gospodarcza podmiotów z kapitałem zagranicznym w 2013 r., Warszawa 2014, s. 13.

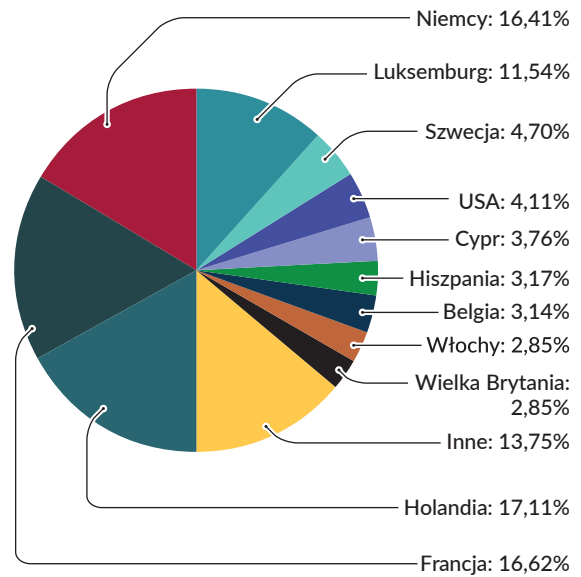
¹² Tamże, s. 15.

Kapitał zagraniczny w Polsce pochodzi głównie z krajów OECD (94,3%) z dominującą przewagą krajów Unii Europejskiej (89,5% ogółu). Kraje, które ulokowały w Polsce kapitał o największej wartości to: Holandia (17,1% kapitału zagranicznego ogółem), Francja (16,6%), Niemcy (16,4%), Luksemburg (11,5%), Szwecja (4,7%)¹⁴.

Zysk brutto wykazało 12 978 podmiotów, tj. 49,7% podmiotów z udziałem kapitału zagranicznego (rok wcześniej 50,9%). W 2013 r. podmioty z udziałem kapitału zagranicznego uzyskały przychody z całokształtu działalności w wysokości 1 242 mld złotych wykazując spadek o 0,5%¹⁵. Powyższe dane oznaczają, iż mimo wysokich przychodów prawie połowa analizowanych podmiotów nie zapłaciła podatku dochodowego od osób prawnych. Rodzi to pytania o powód wysokich kosztów ich działalności – czy wynikają one z niegospodarności, wysokich kosztów inwestycji, czy może optymalizacji podatkowej?

Raport Najwyższej Izby Kontroli „Nadzór organów podatkowych i organów kontroli skarbowej nad prawidłowością rozliczeń z budżetem państwa podmiotów z udziałem kapitału zagranicznego” z 2014 r. wskazuje na dużą skalę praktyk optymalizacji podatkowej, niską efektywność urzędów skarbowych w ściąganiu podatku dochodowego od tych podmiotów oraz potrzebę wprowadzenia do polskiego systemu prawnego generalnej klauzuli o unikaniu opodatkowania. NIK zwraca uwagę, iż efektywna stawka podatkowa CIT (relacja kwoty podatku należnego do wartości podstawy opodatkowania) dla podmiotów z udziałem kapitału zagranicznego była niższa niż dla pozostałych podatników CIT o 0,83 p. proc. w 2011 r., 0,64 p. proc. w 2012 r., 1,22 p. proc. w 2013 r., mimo że ustawa z dn. 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych nie przewiduje żadnych szczególnych zasad podatkowych dotyczących podmiotów z udziałem kapitału zagranicznego. Niższa efektywna stopa oprocentowania podmiotów z udziałem kapitału zagranicznego może świadczyć o tym, że praktyki optymalizacji podatkowej są powszechniejsze w tej grupie przedsiębiorstw.

WYKRES 6: UDZIAŁ KRAJÓW W KAPITALE ZAGRANICZNYM OGÓŁEM



Źródło: Dane GUS 2014

¹⁴ Tamże, s. 16-17.

¹⁵ Tamże, s. 20.

Związek kapitału zagranicznego z pracą, innowacjami i eksportem

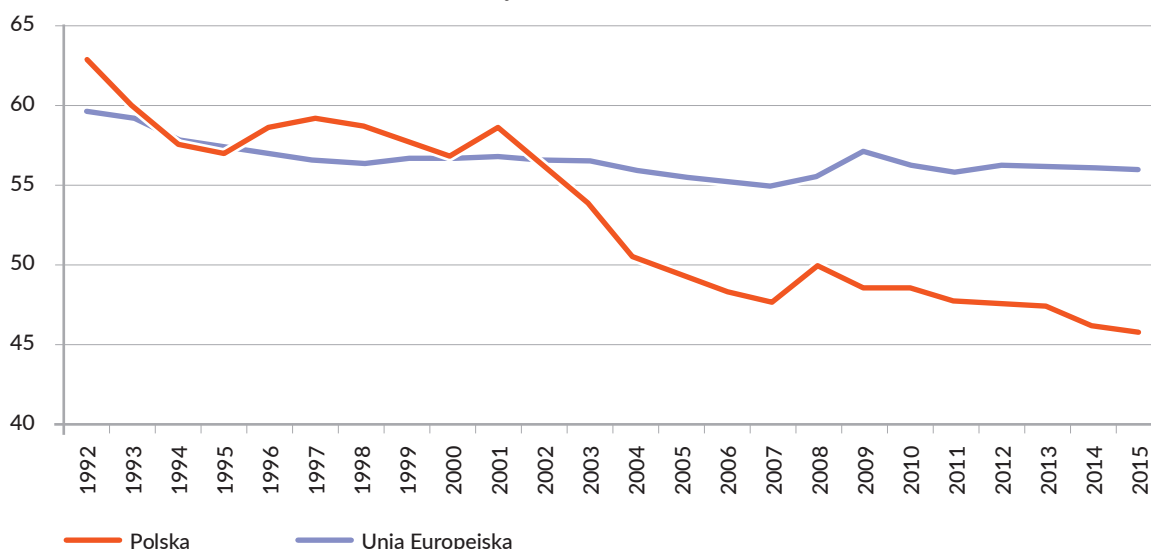
KAPITAŁ ZAGRANICZNY A PRACA

W pierwszych trzech latach transformacji gospodarczej masowa prywatyzacja i zamykanie zakładów państwowych przyczyniły się do wzrostu liczby nowych bezrobotnych o trzy miliony¹⁶. W latach 1990-2005 w Polsce zlikwidowano pięć milionów miejsc pracy przy wzroście ludności w wieku produkcyjnym o dwa miliony. W tym czasie stopa zatrudnienia spadła z 80% do 54%¹⁷. Na tle tak niskiego współczynnika zatrudnienia firmy z udziałem kapitału zagranicznego były i nadal są prezentowane jako szansa na odwrócenie tego niekorzystnego trendu przez tworzenie „nowoczesnych miejsc pracy”¹⁸. To typowy argument wysuwany m. in. w dyskusji o Specjalnych Strefach Ekonomicznych.

nież w ramach OECD wskaźnik ten sytuuje nasz kraj wraz z Meksykiem na końcu listy. Znacznie mu wzrosłowi produktywności, odnotowanemu w Polsce w latach 2001-2012 (średni roczny wzrost na poziomie 3,3%), nie towarzyszył adekwatny wzrost wynagrodzeń (średni roczny wzrost na poziomie 0,9%)²⁰.

Udział płac w polskim PKB jest nie tylko o 10 p. proc. mniejszy niż średnia dla Unii Europejskiej, ale też wykazuje silny trend spadkowy na tle stabilnego trendu europejskiego. Od 1992 r. średnia dla Unii Europejskiej pozostawała na zbliżonym poziomie wynoszącym około 57% z odchyleniami nie większymi niż 2,5 p. proc. (Wykres 7)²¹. W analogicznym okresie udział płac w polskim PKB systematycznie spa-

WYKRES 7: UDZIAŁ PŁAC W PKB W CENACH BIEŻĄCYCH (%)



Źródło: Dane Komisji Europejskiej (dane w latach 1992-1995 dotyczą EU-15)

Dzisiaj dla wielu zagranicznych firm Polska stanowi źródło dobrze wykształconych i równocześnie tanich pracowników. W 2014 r. udział płac w PKB wyniósł w Polsce 46%, czyli zaraz po Litwie najmniej w Unii Europejskiej¹⁹. Rów-

dał z 63% (1992) do 58% (1999). Jednak dopiero XXI wiek przyniósł spadek aż o jedną piątą: do 46% w 2014 r.

W kontekście sukcesów gospodarczych Polski mierzonych w PKB oznacza to, że wzrost gospodarczy jest mniej odczuwalny dla tych, którzy czerpią dochody z pracy, a bardziej dla tych, którzy zarabiają na kapitale. Relacja między

¹⁶ T. Kowalik, Polska Transformacja, Warszawa 2009.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Cyt. za: Ministerstwo Gospodarki, Specjalne strefy ekonomiczne, 2013.

¹⁹ Według danych AMECO (powiązanej z Eurostatem, ale posługującej się inną metodologią) poziom ten wynosi 46% (spadek o 10,8% od 1995 roku). Według danych Eurostatu z tego samego okresu, udział płac w PKB Polski wynosi 37%. Różnica wynika z przyjętej metodologii a nie samych danych, tj. AMECO wlicza także płace w formie zatrudnienia niestandardowego (pracy sezonowej, umów cywilnoprawnych, samozatrudnienia, umowy itd.), podczas gdy Eurostat je pomija.

²⁰ OECD (2001-2012).

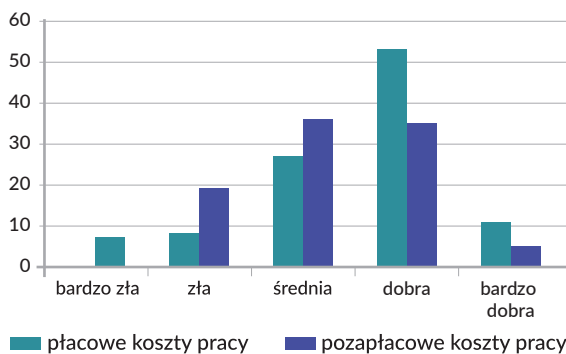
²¹ Jednocześnie trzeba zaznaczyć, że Unia Europejska jest wyjątkiem w wysoko rozwiniętym świecie. W innych regionach na podobnym poziomie rozwoju (USA, Japonia, Kanada) udział płac w PKB systematycznie spadał, choć o wiele łagodniej niż w Polsce.

wzrostem produktywności pracy a wzrostem wynagrodzeń świadczy też o oparciu modelu rozwojowego o konkurowanie niskimi kosztami pracy, co może pomagać koniunkturalnie, ale szkodzić strukturalnie²².

Według raportów Światowej Organizacji Pracy²³ spadek płac w PKB jest częścią globalnego trendu. Według autorów raportów głównym powodem jest finansjeryzacja gospodarki, a konkretnie transfer inwestycji do sektorów finansowych, które generują zyski poniekąd „wirtualne”, kosztem obniżenia inwestycji w tzw. realną gospodarkę, zwłaszcza w przemysł. W pewnym stopniu za tę sytuację odpowiedzialne jest także bezrobocie technologiczne, związane z upowszechnieniem nowych technologii produkcji zastępujących pracę.

W polskich warunkach należy również zwrócić uwagę na spadek siły przetargowej organizacji pracowników w negocjacjach z pracodawcami: coraz słabszą sytuację prawną pracowników oraz coraz słabszą pozycję systemo-

WYKRES 8: OCENA KOSZTÓW PRACY W POLSCE PRZEZ INWESTORÓW ZAGRANICZNYCH W 2011 ROKU



Źródło: Dane PAliiZ 2011

wą związków zawodowych, spadający poziom uzwiązkowienia, stały proces liberalizacji kodeksu pracy oraz bardzo duży udział nadużywanych umów cywilnoprawnych w gospodarce. Jeśli przyjrzymy się relacji wzrostu produktywności polskich pracowników i wzrostu ich płac, zobaczymy, że w latach 2001-2012 wydajność pracy w Polsce rosła w tempie 3,3% w skali roku, co jest świetnym wynikiem na tle wszystkich krajów UE. Jednocześnie jednak wzrost płac w tym samym okresie to jedynie 0,9%. Oznacza to, że jako społeczeństwo produkujemy coraz więcej i coraz lepiej, ale zyski z tego czerpie coraz

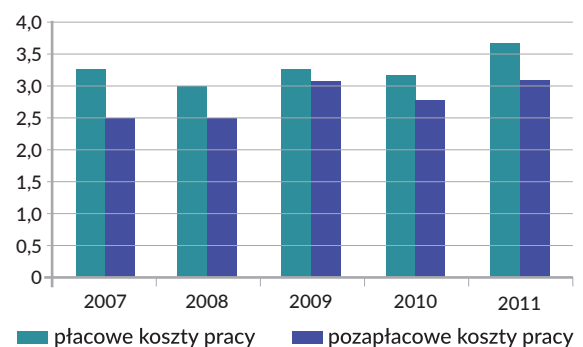
²² Tamże, s. 126.

²³ ILO, Global Wage Report 2014/15: Wages and income inequality, 2015, <http://www.ilo.org/global/research/global-reports/global-wage-report/2014/lang--en/index.htm>; E. Stockhammer, Why have wage shares fallen?: A panel analysis of the determinants of functional income distribution, ILO, Genewa 2012.

mniej grupa ludzi. To powoduje spadek poziomu płac w relacji do PKB, a w konsekwencji wzrost nierówności dochodowych i majątkowych.

Jednocześnie stosunkowo niskie koszty pracy pozostają niezmiennie w ścisłej czołówce czynników przyciągających kapitał zagraniczny do Polski. Według raportu PAliiZ w 2001 r. koszty pracy zajmowały pierwsze miejsce na liście 22 czynników decydujących o podjęciu działalności gospodarczej w Polsce²⁴. Aż 58% badanych inwestorów zagranicznych umieściło je w rubryce „bardzo ważne”. Na drugim miejscu znalazła się wielkość polskiego rynku z 47% wskazań. Cztery lata później wielkość polskiego rynku wysunęła się na prowadzenie (57% wskazań), a koszty pracy (53% wskazań) były na drugim miejscu, co może oznaczać, że sprzedaż na polskim rynku staje się coraz ważniejszą motywacją dla kapitału zagranicznego²⁵. W 2011 r., gdy PAliiZ znów poprosił zagranicznych inwestorów o ocenienie ważności poszczególnych kryteriów inwestycyjnych, dostępność wykwalifikowanej siły roboczej została oceniona najwyżej (ocena 4,5/5). Niemal tak samo wysoką ocenę uzyskały koszty pracy (4,4/5)²⁶. Koszty pracy w Polsce nie tylko są oceniane pozytywnie przez inwestorów zagranicznych (Wykres 8), ale też ta ocena systematycznie rośnie (Wykres 9). Autorzy raportu przypisują to „konkurencyjnemu poziomowi płacowych kosztów pracy”, który bierze się z niżonych płac w stosunku do wydajności pracy²⁷

WYKRES 9: ZMIANA OCENY KOSZTÓW PRACY W POLSCE PRZEZ INWESTORÓW ZAGRANICZNYCH W LATACH 2007-2011 (SKALA 0-5)



Źródło: Dane PAliiZ 2011

²⁴ Badania prowadzone na 700 przedsiębiorstwach zatrudniających co najmniej 10 osób, w których udział kapitału zagranicznego wynosił co najmniej 10%.

²⁵ Polska Agencja Informacji i Inwestycji Zagranicznych, Opinie inwestorów zagranicznych o warunkach działalności w Polsce, Warszawa 2005.

²⁶ Polska Agencja Informacji i Inwestycji Zagranicznych, Klimat inwestycyjny w Polsce, Raport z badania zrealizowanego przez TNS Pentor, 2011.

²⁷ Tamże

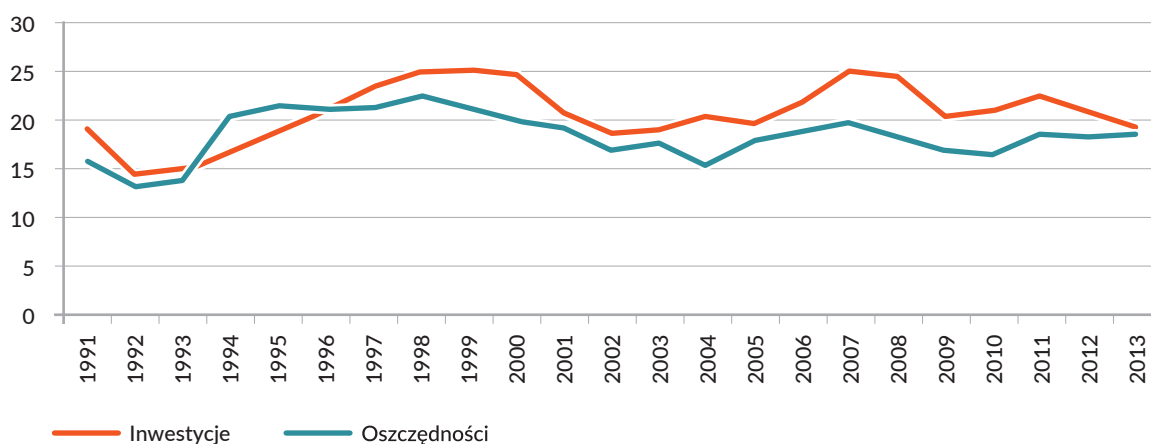
KAPITAŁ ZAGRANICZNY A INNOWACJE

Inwestycje w nowe technologie oraz edukację kadr mogą być sposobem na stworzenie lepszych warunków pracy i zwiększenie wydajności. Tymczasem w Polsce odnotowuje się bardzo niski (piąty od końca wśród krajów OECD i dziewiąty od końca w UE w 2013 r.) udział wydatków na badania i rozwój w PKB. Polska znajduje się na jednym z ostatnich miejsc w UE pod względem innowacyjności – zajmuje czwarte od końca miejsce w Innovation Union Scoreboard (2013) – pomimo zobowiązania się Polski do realizacji strategii EU2020, która kładzie nacisk na zwiększenie innowacyjności. Wszystkie te okoliczności sprawiają, że dowartościowanie kapitału jako źródła bogactwa w opozycji do mało opłacalnej pracy, o czym pisze Piketty, staje się w Polsce szczególnie widoczne.

obszarach, ale wypadają gorzej w trzecim i czwartym²⁹. Oznacza to, że w Polsce wytwarzane są zaawansowane produkty, na przykład sektora motoryzacyjnego, ale to nie w Polsce uzyskują wysoką wartość dodaną.

Zdaniem Hausmanna, Rodrika i Velasco słaba zdolność do innowacji w gospodarce może wynikać ze złego dostępu do finansowania, wynikającego z kolei z niskiej stopy oszczędności bądź z niedorozwoju systemu finansowego³⁰. Polska ma względnie niską stopę oszczędności (19% w 2013 r.), która od 1997 r. była zdecydowanie niższa od stopy inwestycji (Wykres 10). Różnica, która w 2000 r. i 2007 r. dochodziła nawet do 5% PKB, jest w znacznym stopniu kompensowana przez kapitał zagraniczny.

WYKRES 10: INWESTYCJE ORAZ OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE JAKO % PKB



Źródło: Dane Banku Światowego 2015

Polepszenie innowacyjności jest kluczowe, jeśli Polska ma przestać konkurować niskimi kosztami pracy, zwiększyć wydajność, jak również silniej powiązać wzrost płac ze wzrostem wydajności pracy. Jak podkreśla Jerzy Hausner, wysokie dla Polski wskaźniki wiedzochłonności eksportu mogą być złudnym kryterium, gdyż wynikają z wysokiej innowacyjności ulokowanych w Polsce firm z kapitałem zagranicznym, które przenieśli nad Wisłę elementy produkcji, jednak centra badań i rozwoju pozostawiły w krajach pochodzenia kapitału²⁸.

Dzięki kapitałowi zagranicznemu powstały nowe przemysły – polskie specjalności: montownie samochodów oraz sprzętu RTV i AGD, komponenty do samochodów czy samolotów. Z czterech obszarów modernizacji – produktu, procesu wytwórczego, pozycji firmy w łańcuchu wartości oraz samego łańcucha wartości – polskie firmy odnoszą sukcesy w pierwszych dwóch

KAPITAŁ ZAGRANICZNY A EKSPORT

Wyższy stopień innowacyjności przedsiębiorstw z kapitałem zagranicznym przekłada się na ich większą skłonność do eksportu. W Polsce na prawie 16 tys. przedsiębiorstw zatrudniających co najmniej 50 pracowników, jedynie co czwarte eksportuje ponad 50% swojej produkcji – większość z nich to przedsiębiorstwa z kapitałem zagranicznym działające w ramach wewnątrz korporacyjnych łańcuchów produkcji³¹. Udział przedsiębiorstw z kapitałem zagranicznym w polskim eksporcie systematycznie się powiększa: z 48% w 1998 r. do 57% w 2005³².

Przedsiębiorstwa z kapitałem zagranicznym są

²⁹ Tamże.

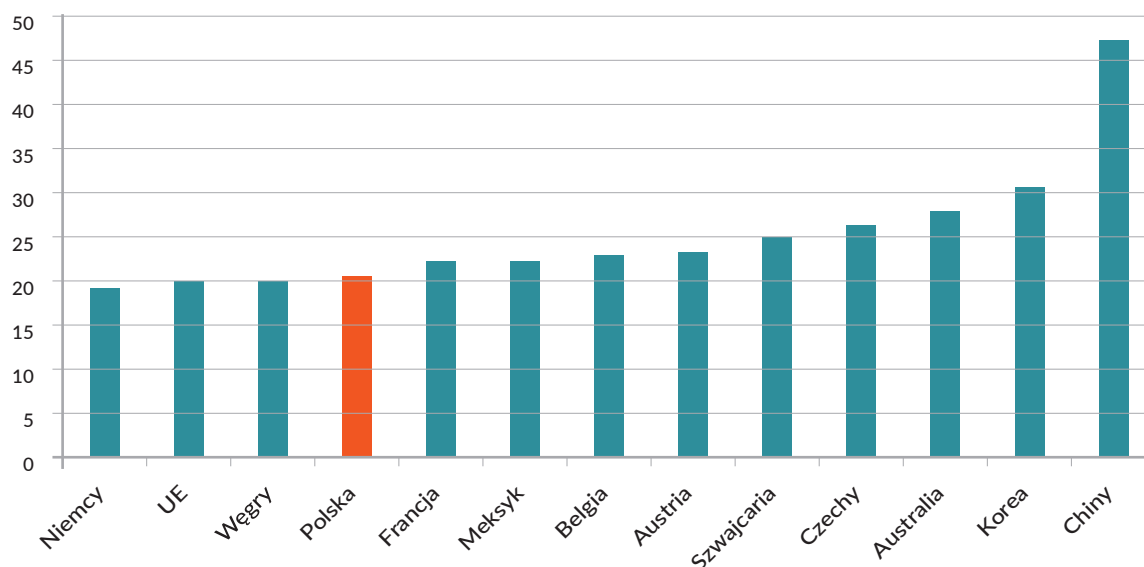
³⁰ R. Hausmann, D. Rodrik, A. Velasco, Growth Diagnostics, Harvard: John Kennedy School of Government, 2005.

³¹ J. Hausner et al., Konkurencyjna Polska: Jak awansować w światowej lidze gospodarczej, Kraków 2013.

³² J. Chojna, Udział podmiotów z kapitałem zagranicznym w polskim handlu Zagranicznym [w:] Inwestycje zagraniczne w Polsce, Warszawa 2009.

²⁸ J. Hausner et al., Konkurencyjna Polska: Jak awansować w światowej lidze gospodarczej, Kraków 2013.

WYKRES 11: INWESTYCJE JAKO PROCENT PKB (ŚREDNIA DLA LAT 2009–2013)



Źródło: Dane Banku Światowego 2015

bardziej konkurencyjne na światowych rynkach, co oprócz bardziej proeksportowego nastawienia, ekonomii skali oraz wykorzystania istniejących już kanałów dystrybucji może mieć związek z wyższym zaawansowaniem produktów. Zaledwie 5% eksportu towarów przetworzonych przedsiębiorstw z rodzimym kapitałem to produkty o wysokim poziomie techniki, a 31% - o średniowysokim. Dla przedsiębiorstw z kapitałem zagranicznym udziały te wynoszą odpowiednio 9% i 47%³³.

Polski eksport ma niski zwrot z poniesionych nakładów, który wynika z miejsca, jakie zajmuje w międzynarodowym łańcuchu tworzenia wartości dodanej: produkcji, która znajduje się między fazą koncepcyjno-badawczą a marketingiem i sprzedażą. Sytuacja ta może utrwalać nasz wzrost zależny – wynikający z chęci przedsiębiorstw z kapitałem zagranicznym do kontynuowania w Polsce produkcji, która mogłaby być względnie łatwo przeniesiona, na przykład do miejsc z jeszcze niższymi kosztami pracy³⁴. Przedsiębiorstwom z kapitałem zagranicznych może bardziej zależeć na utrzymaniu niskich kosztów pracy niż na inwestycjach w innowacyjność. Skutkować to może petryfikacją naszego systemu produkcji ze stosunkowo słabo wynagradzaną pracą w stosunku do jej wydajności. Utrzymując niskie koszty pracy i inne charakte-

rystyki gospodarki zależnej, takie jak niskie nakłady na B+R, Polska może napotkać trudności w zmianie modelu wzrostu gospodarczego.

W polskim eksporcie dominuje kilka branż (motoryzacja, AGD, RTV) związanych z handlem wewnątrz korporacyjnym. Z 27 fabryk AGD ponad 80% produkcji jest eksportowana; w I kwartale 2015, to właśnie eksport AGD odpowiadał za ponad jedną trzecią nadwyżki w eksporcie całej polskiej gospodarki w tym okresie opiewającej na 8,5 mld złotych³⁵. Innym silnym sektorem jest RTV, w tym koncerny Samsung, Sharp, Toshiba i LG, produkujące w Polsce ponad 20 milionów telewizorów rocznie, z których 90% jest przeznaczanych na eksport. Dominujące w wyżej wymienionych średniozaawansowanych obszarach przedsiębiorstwa są w dużej części zależne od kapitału zagranicznego.

³³ K. Marczewski, Kierunki i determinanty specjalizacji polskiego eksportu przetwórczego przed i po akcesji do Unii Europejskiej – analiza w podziale na firmy z udziałem kapitału zagranicznego i firmy z kapitałem krajowym, [w:] Polityka gospodarcza Polski w integrującej się Europie 2009–2010, Warszawa 2010.

³⁴ J. Hausner et al., Konkurencyjna Polska: Jak awansować w światowej lidze gospodarczej, Kraków 2013.

³⁵ CECED Polska Związek Pracodawców AGD, Warszawa 2015. <http://www.cecenedpolska.pl/news/92/122/Eksport-AGD-raport-za-1Q-2015.html>.

Czy jesteśmy gospodarką poddostawcy?

Określenie „gospodarka poddostawcy” rozumiane jest jako forma rozwoju zależnego wskazujące na miejsce w łańcuchu dostaw poprzez wytwarzanie i eksport podproduktów o stosunkowo niskiej wartości dodanej. Ich ostatecznym odbiorcą są kraje tworzące produkt finalny, zwykle wymagający większej innowacyjności i przez to dający wyższą wartość dodaną.

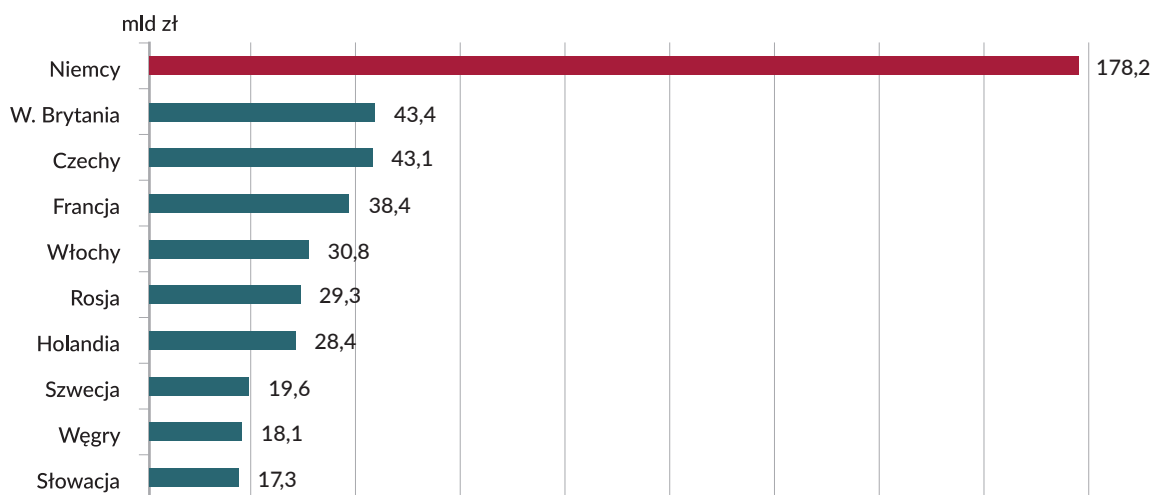
W zakresie relacji gospodarczych bezsprzecznie najważniejszym partnerem handlowym Polski są Niemcy. Pomimo że wymiana handlowa to tylko jeden element powiązań gospodarczych, ilustruje on silną zależność Polski względem zachodniego sąsiada. Po stronie eksportu wartość odebranego towaru wynosiła mniej więcej

tylko, co dla pięciu kolejnych krajów z listy łącznie. W 2014 r. wartość towaru eksportowanego do Niemiec stanowiła szacunkowo 26,1% wartości polskiego eksportu ogółem, co oznaczało wzrost wobec roku poprzedniego o 1,0 p. proc.

Również w zakresie importu dominacja Niemiec pozostawała bezdyskusyjna, choć wzrost udziału procentowego wobec 2013 r. okazał się niższy niż w przypadku eksportu.

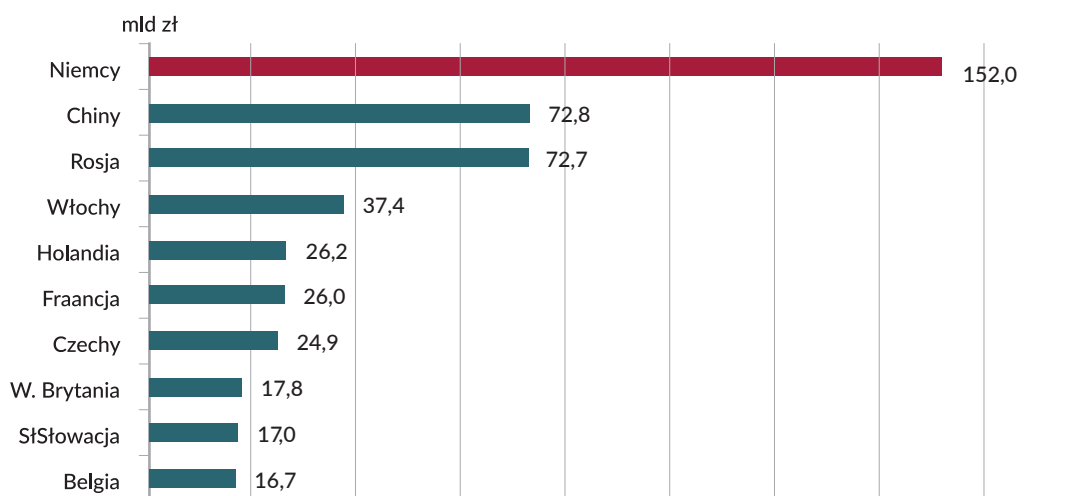
Jednocześnie warto zwrócić uwagę na relację Produktu Narodowego Brutto (PNB) do Produktu Krajowego Brutto (PKB). Pierwsza miara wskazuje na wartość dóbr i usług finalnych wytworzonych przez środki wytwórcze obywateli danego kraju bez udziału wkładu

WYKRES 12: EKSPORT POLSKI I JEGO GŁÓWNI ODBIORCY W 2014 R.



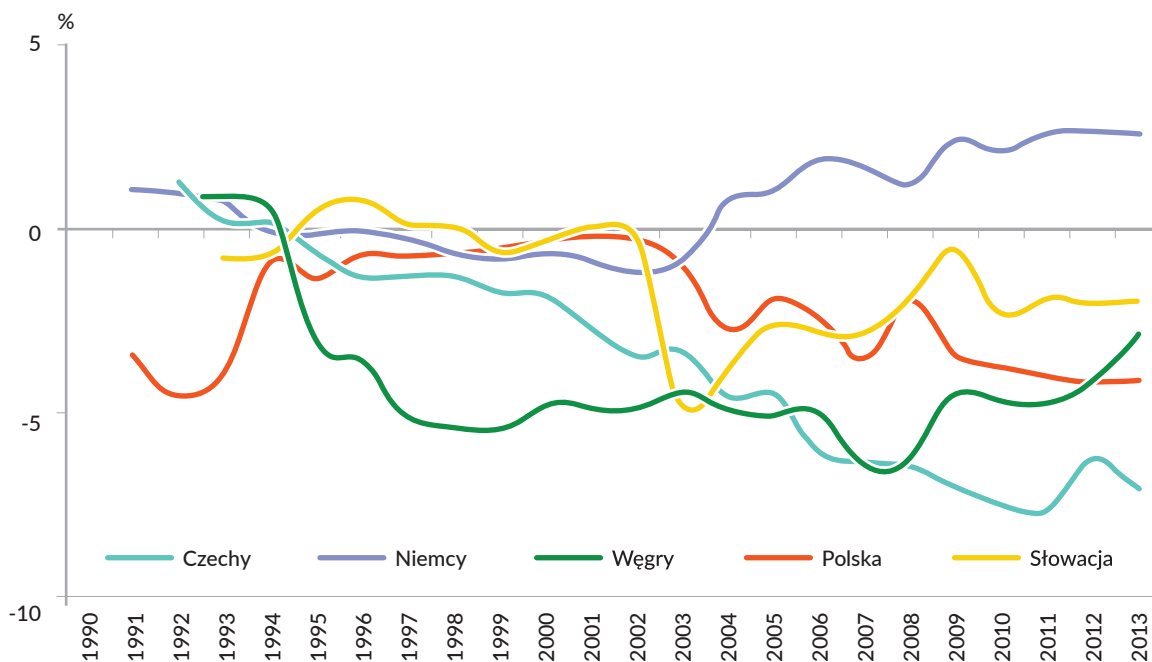
Źródło: Opracowanie na podst. danych wstępnych GUS.

WYKRES 13: IMPORT POLSKI W 2014 R.



Źródło: Opracowanie na podst. danych wstępnych GUS.

WYKRES 14: WSKAŹNIK RELACJI PNB DO PKB*



*Po odjęciu 100% dla PNB<PKB, wskaźnik przyjmuje wartość ujemną.

Źródło: Obliczenia na podst. danych Ameco

cudzoziemców działający na terenie danego kraju. Zasadniczo PNB jest wyższy od PKB dla Niemiec, co jest dość typowe dla europejskich krajów wysoko rozwiniętych. Pytanie o związek przyczynowo-skutkowy wymagałoby pogłębionej analizy. Można jednak wysnuć hipotezę, że istotnym krajem podlegającym ekspansji gospodarczej Niemiec (miejscem wytwarzania części nadwyżki PNB nad PKB Niemiec) jest Polska. W zamożniejszych krajach więcej produkują podmioty z tego kraju, niż jest produkowane w kraju. W Polsce i krajach postsocjalistycznych podmioty zagraniczne generują zyski. Na to, jak te zyski zostaną wykorzystane, wpływają przede wszystkim czynniki ekonomiczne, m. in. poszukiwanie wyższej stopy zwrotu z kapitału. W przypadku podmiotów zagranicznych, jak już wspomniano, istnieje ryzyko wytransferowania owych zysków do kraju macierzystego oraz mniejszej skłonności do inwestycji rozwijających lokalny przemysł czy innowacyjność. Stąd też wyższy dochód narodowy Niemiec wskazuje na ekspansję gospodarczą i czerpanie zysków z działalności poza granicami kraju. Jednocześnie niższy dochód narodowy Polski wskazuje na sytuację odwrotną. Bliskość geograficzna i przede wszystkim powiązania gospodarcze obu krajów mogą rodzić pytania o współzależność tych procesów Niemiecko-Środkowoeuropejski Łańcuch Dostaw (GCESC)

W następstwie rozpadu bloku wschodniego Polska włączyła się do globalnej sieci zależności gospodarczych i stała się ogniwem łańcucha dostaw dla innych państw. Z punktu widzenia polskiej gospodarki najistotniejszy wydaje się być system powiązań lokalnych obejmujący Niemcy oraz kraje Grupy Wyszehradzkiej. Międzynarodowy Fundusz Walutowy nazwał tę relację Niemiecko-Środkowoeuropejskim Łańcuchem Dostaw (GCESC)³⁶. Kraje Grupy Wyszehradzkiej, tj. Polska, Czechy, Słowacja i Węgry, były atrakcyjnymi miejscami zakładania firm realizujących pośrednie etapy procesu produkcji, co wiązało się z różnorodnymi inwestycjami. Relacje gospodarcze tych państw z krajami realizującymi inwestycje opierały się w znacznej mierze na przyjmowaniu BIZ oraz wytwarzaniu półproduktów³⁷.

Wśród uwarunkowań dynamicznego rozwoju współpracy i współzależności należy wymienić przede wszystkim różnice w kosztach pracy. Znaczenie miała też bliskość geograficzna i kulturowa³⁸. Sprzyjającym czynnikiem była podobna struktura sektorowa jeszcze przed integracją z Unią Europejską, którą można mierzyć

³⁶ IMF multi-country report, German-Central European Supply Chain— cluster report, IMF country report no. 13/263, 2013.

³⁷ Tamże, s. 3.

³⁸ Tamże, s. 3, 7.

wskaźnikiem podobieństwa (similarity index). Obliczany dla Niemiec wskazywał na wyraźne analogie pomiędzy tym krajem a czwórką wyszehradzką³⁹. Gospodarki Grupy Wyszehradzkiej tworzą z Niemcami najsilniejsze więzi w regionie; pozostałe kraje Europy Środkowo-Wschodniej nie współpracują tak blisko z Niemcami ani z innymi krajami zachodnimi. Niemcy pozostają zdecydowanie najważniejszym partnerem handlowym dla Polski, Czech, Słowacji i Węgier, choć w przypadku Polski udział handlu z Niemcami wydaje się mniej ważny niż w przypadku pozostałych trzech państw. Wiąże się to z rozmiarem polskiej gospodarki i większym popytem wewnętrznym.

Badania MFW wskazują, że powiązania gospodarek Grupy Wyszehradzkiej i Niemiec mogły mieć wpływ na synchronizację cykli koniunkturalnych. Inną przyczyną może być włączenie tych krajów do łańcucha produkcyjnego, gdzie stanowią one pośrednie ogniwo bez wysokiej wartości dodanej⁴⁰. Zgodnie z analizą MFW tendencje w zakresie wartości dodanej można analizować w podziale na krajową wartość dodaną (DVA) i zagraniczną wartość dodaną (FVA). W latach 1995-2008 nastąpił wzrost obu tych wartości dla Grupy Wyszehradzkiej. Co więcej, badania wskazują na ich korelację, co prowadzi do wniosku, że FVA jest częścią komplementarną, nie zaś substytutem krajowej produkcji. Stanowi to silną przesłankę za istnieniem łańcucha dostaw wiążącego omawianą grupę krajów⁴¹. Pomimo wzrostu wartości całkowitej wartości dodanej, jej udział w PKB krajów wyszehradzkich spadał.

Od przystąpienia Polski do UE, obserwowane są podobieństwa w zakresie fluktuacji eksportu i PKB dla Niemiec i naszego kraju. Raport MFW wskazuje na nieprzypadkowość tych procesów, gdyż jednym ze skutków powiązań gospodarczych w ramach GCESC jest synchronizacja cykli koniunkturalnych. Integracja gospodarcza Polski i Niemiec miała także inne skutki, takie jak: transfer technologii do krajów wyszehradzkich, znaczenie niemieckiego bilansu płatniczego dla stabilności gospodarczej regionu oraz stosunkowo niewielkie spillovery w sferze produkcji. Raport MFW wskazuje też na pozytywny wpływ tych powiązań na wzrost gospodarczy skutkujący konwergencją dochodową.

39 J. Rahman and T. Zhao, Export Performance in Europe: What Do We Know from Supply Links?, IMF Working Paper WP/13/62 2013, s. 17

40 IMF multi-country report, German..., s. 8.

41 Materiał MFW wskazywał na ograniczenia statystyki handlowej w mierzeniu powiązań łańcuchowych w zakresie precyzyjnego pomiaru wartości dodanej. Naprzeciw temu problemowy wyszła m.in. OECD, w ramach której opracowano bazę handlu zagranicznego starający się uwzględnić to zagadnienie.

Fragmenty debaty „Kapitał zagraniczny w Polsce: Polska jako gospodarka poddostawcy?” organizowanej przez Fundację Kaleckiego z udziałem premiera Jana Krzysztofa Bieleckiego, profesor Elżbiety Mączyńskiej, profesora Andrzeja Kondratowicza oraz doktora Adama Leszczyńskiego.

Polacy mają często skłonność do patrzenia na historię swojego kraju, jakby była absolutnie wyjątkowa, niedająca się porównać z żadną inną. Natomiast nasze problemy ekonomiczne są dość typowymi problemami krajów peryferyjnych. I polska gospodarka była zawsze gospodarką, od kiedy można w ogóle o tym mówić, peryferyjną. To znaczy myśmy zawsze byli od zachodu biedniejsi, myśmy zawsze importowali stamtąd idee i technologie i myśmy zawsze eksportowali produkty proste i nieprzetworzone albo względnie mało przetworzone. Kiedyś to była smoła, zboże, drewno a teraz są to, powiedzmy meble. Nadal odsetek produktów wysokiej ekonomii w polskim eksporcie jest bardzo niewielki.

[Zagraniczni inwestorzy] nie zbudują tutaj, w Polsce, na przykład, centrum wysokich technologii, bo nie mają żadnego powodu, żeby to robić, natomiast będą tu budowali kolejne montownie, bo to im się opłaca. [...] Wraz z zachodnim kapitałem przyszedł bardzo istotny know-how. Przyszedł w takich dziedzinach jak telekomunikacja czy bankowość, ale także marketing, nowoczesne techniki sprzedaży i wiele tego typu miękkich, powiedziałbym, dziedzin. Przyszło wiele dodatkowych miejsc pracy – lepszych i gorszych. Natomiast z drugiej strony ten napływ pociągnął za sobą koszty i kosztami było utrwalenie peryferyjnej pozycji Polski na rynku światowym.

My już nie staniemy się dużo bogatsi nadal skręcając meble i produkując fotele samochodowe dla niemieckich koncernów. Rozumiem ewolucję, którą przeszła przynajmniej część środowiska osób, które robiły transformację wcześniej, rozumiem, skąd takie pomysły jak państwowe inwestycje gospodarcze, myślenie o inwestycjach publicznych jako o źródle, przynajmniej w teorii, przełamania tej strukturalnej bariery i umożliwienia Polsce wejścia na wyższy poziom produkcji, rozwoju technologicznego i na lepsze miejsce w tym światowym podziale pracy.

—Dr Adam Leszczyński

Podsumowanie

Polska, podobnie jak pozostałe kraje grupy wyszebradzkiej, wykazuje cechy modelu gospodarki poddostawcy głównie względem gospodarki niemieckiej: jedna czwarta polskiego eksportu trafia do Niemiec, cykle koniunkturalne gospodarki polskiej i niemieckiej wykazują znaczną synchronizację, a w łańcuchu dostaw gospodarki niemieckiej Polska stanowi ogniwo o stosunkowo niskiej wartości dodanej do eksportu. Silnym argumentem za tezą, że nasz kraj realizuje model zależnej gospodarki rynkowej i jest poddostawcą dla producentów niemieckich, mogą być także przedstawione powyżej analizy zależności między PKB i PNB oraz powiązań krajów współtworzących Niemiecko-Środkowo-europejski Łańcuch Dostaw.

Obecna struktura inwestycji zagranicznych konserwuje model rozwojowy oparty na niskich kosztach pracy, co może skutkować utrzymaniem peryferyjnej roli Polski w światowej gospodarce. Dla wielu zagranicznych firm Polska stanowi źródło dobrze wykwalifikowanych i równocześnie tanich pracowników. Prócz stosunkowo niskich kosztów pracy inwestorów zagranicznych przyciągają ulgi oraz niespotykane już w Unii Europejskiej specjalne strefy ekonomiczne. Z pozycji poddostawcy taniej pracy i średniozaawansowanej produkcji może być trudno dołączyć do grona krajów wysoko rozwiniętych. Tym sposobem opisany przez Piketty'ego proces narastania rozwarstwienia społecznego opartego na różnicy między stopą zwrotu z kapitału a stopą zwrotu z pracy i poziomem wzrostu gospodarczego może posłużyć jako model opisu relacji gospodarczych pomiędzy państwami.

Obecne regulacje prawno-administracyjne wymagają gruntownej rewizji, gdyż w obecnej sytuacji zdają się faworyzować zagranicznych przedsiębiorców. Aktualna konstrukcja opodatkowania osób prawnych jest nieskuteczna w stosunku do podmiotów z kapitałem zagranicznych, z których połowa w ogóle nie płaci podatków dochodowego od osób prawnych (CIT), gdyż nie wykazuje dochodu. Dodatkowo faworyzuje ona przedsiębiorstwa z kapitałem zagranicznym, czego wyrazem jest niższa efektywna stawka CIT dla tych przedsiębiorstw względem efektywnej stawki CIT dla całej gospodarki. Powodem tego stanu rzeczy może być duża skala praktyk optymalizacji podatkowej i niska efektywność urzędów skarbowych w ściąganiu podatku dochodowego od tych podmiotów.

Wskazuje to na potrzebę prowadzenia zmian instytucjonalnych, takich jak wprowadzenie do polskiego systemu prawnego generalnej klauzuli o unikaniu opodatkowania.

Z kolei postulowanym sposobem na stworzenie lepszych warunków pracy, czyli metodą na zwiększenie wydajności i ograniczenie czasu pracy, są inwestycje w nowe technologie oraz edukację kadr. Tymczasem w Polsce odnotowuje się bardzo niski udział wydatków na badania i rozwój w PKB. Wszystkie te okoliczności sprawiają, że dowartościowanie kapitału jako źródła bogactwa w opozycji do mało opłacalnej pracy, o którym pisze Piketty, jest aktualne w przypadku Polski w dużym stopniu na poziomie międzynarodowych stosunków gospodarczych.

Bibliografia

- CECED Polska Związek Pracodawców AGD, Eksport AGD - raport za 1Q 2015, Warszawa 2015.
- J. Chojna, Udział podmiotów z kapitałem zagranicznym w polskim handlu zagranicznym [w:] Inwestycje zagraniczne w Polsce, Warszawa 2009.
- Główny Urząd Statystyczny, Działalność gospodarcza podmiotów z kapitałem zagranicznym w 2013 r. <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/podmioty-gospodarcze-wyniki-finansowe/przedsiębiorstwa-niefinansowe/dzialalnosc-gospodarcza-podmiotow-z-kapitałem-zagranicznym-w-2013-r-4,9.html>
- Główny Urząd Statystyczny, Sytuacja makroekonomiczna w Polsce w 2013 r. na tle procesów w gospodarce światowej, Warszawa 2014, s. 41-2.
- R. Hausmann, D. Rodrik, A. Velasco, Growth Diagnostics, Harvard: John Kennedy School of Government, 2005.
- J. Hausner et al., Konkurencyjna Polska: Jak awansować w światowej lidze gospodarczej, Kraków 2013.
- W. Kieżun, C. Bielecki, Patologia transformacji, Wydawnictwo Poltext, 2012.
- K. Konopczak, Konwergencja gospodarek państw Europy Środkowo-Wschodniej względem strefy euro - test wspólnego trendu i wspólnego cyklu, „Bank i Kredyt”, vol. 44, nr 4, 2013, s. 353-374.
- T. Kowalik, Polska Transformacja, Warszawa 2009.
- H. Kuzińska, Proinwestycyjne preferencje podatkowe w polskiej praktyce, „Krytyka prawa”, tom 5, Warszawa 2013.
- A. Leszczyński, Skok w nowoczesność. Polityka Wzrostu w Krajach Peryferyjnych 1943-1980, Warszawa 2013.
- K. Marczewski, „Kierunki i determinanty specjalizacji polskiego eksportu przetwórczego przed i po akcesji do Unii Europejskiej – analiza w podziale na firmy z udziałem kapitału zagranicznego i firmy z kapitałem krajowym”, w: Polityka gospodarcza Polski w integrującej się Europie 2009–2010, Warszawa: IBRKK, 2010.
- Międzynarodowy Fundusz Walutowy, German-Central European Supply Chain, ILO, IMF country report no. 13/263, 2013.
- Ministerstwo Gospodarki, Informacja o realizacji ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych, Warszawa 2015.
- Najwyższa Izba Kontroli, Informacja o wynikach kontroli funkcjonowania i rozszerzania obszaru działania specjalnych stref ekonomicznych w latach 2006-2008, Warszawa 2010.
- Narodowy Bank Polski, Bezpośrednie Inwestycje Zagraniczne w Polsce: www.nbp.pl/home.aspx?f=/publikacje/zib/zib.html
- Narodowy Bank Polski, Polskie Bezpośrednie Inwestycje Zagraniczne: www.nbp.pl/home.aspx?f=/publikacje/pib/pib.html
- Narodowy Bank Polski, Bilans płatniczy: www.nbp.pl/home.aspx?f=/statystyka/bilans_platniczy/bilans_platniczy.html
- Narodowy Bank Polski, Zagraniczne inwestycje bezpośrednie w Polsce w 2013 roku. http://www.nbp.pl/publikacje/zib/zib_2013_n.pdf.
- OECD, FDI Benchmark Definition Benchmark Definition of Foreign Direct Investment 4th ed. (BD4): www.oecd.org/fr/daf/inv/statistiquesetanalysesdelinvestissement/fdibenchmarkdefinition.htm
- Polska Agencja Informacji i Inwestycji Zagranicznych (2005) Opinie inwestorów zagranicznych o warunkach działalności w Polsce. Warszawa: PAIiZ.
- Polska Agencja Informacji i Inwestycji Zagranicznych (2011) Klimat inwestycyjny w Polsce Raport z badania zrealizowanego przez TNS Pentor
- PricewaterhouseCoopers, Specjalne Strefy Ekonomiczne: 10 lat w Polsce, Warszawa 2008.
- J. Rahman, T. Zhao, Export Performance in Europe: What Do We Know from Supply Links?, IMF Working Paper WP/13/62 2013, s. 17.
- E. Stockhammer, Why have wage shares fallen?: A panel analysis of the determinants of functional income distribution, ILO, Genewa 2012.
- Światowa Organizacja Pracy, Global Wage Report 2014/15: Wages and income inequality <http://www.ilo.org/global/research/global-reports/global-wage-report/2014/lang-en/index.htm>
- UNCTAD, World Investment Reports: <http://unctad.org/en/pages/diae/world%20investment%20report/wir-series.aspx>

© 2015 Fundacja Kaleckiego

KAPITAŁ ZAGRANICZNY

—————